

Czerwona kredka – Tercet Egzotyczny

Za oknem wieczór, akacje toną w mgle
I znowu słysząc pociągu gwizd
Nie będę płakać, ja tylko skończyć chcę
Ten mój ostatni do Ciebie list

Och, bądź spokojny – nie będzie w liście skarg,
Nie będzie błagań, byś do mnie wrócił znów
Czerwoną kredką, kolorem moich warg,
Napiszę tylko tych parę słów
Czerwoną kredką, jak kiedyś dawno temu,
Napiszę na lusterku, że ciągle jesteś mój

Już prawie świta, akacje w białej mgle
Ucicha w dali pociągu gwizd
I tylko w lustrze smutno przegląda się
Mój niewysłany do Ciebie list

Och, bądź spokojny, że nie ma w liście skarg,
I nie ma błagań, byś do mnie wrócił znów
Czerwoną kredką – kolorem moich warg
Skreśliłam tylko tych parę słów
Czerwoną kredką płomieniem mego żalu
Skreśliłam słowo „kocham” i piękne słowo „mój”

Czerwoną kredką płomieniem mego żalu
Skreśliłam słowo „kocham” i piękne słowo „mój”



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych